

KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Lipca. — Rok 1844.
Sabota.

№ 177.

Jutro, ŚŚ. Pulcherja i Apolonjusz.
Urodziny Najjaśniejszego PANA.

Jutro w Kościele parafjal: Śgo ANDRZEJA rozpocznie się Odpust OPATRZNOŚCI BOSKIEJ, który przez całą oktawę trwać będzie; a zakończy go 40to-godzinne Nabożeństwo.

O odbytych *Targu na Węgę w Warszawie*, rezultat ogłosim w intrzyjszym Kurjerze. — *Magistrat M. Warszawy*. Zatwierdzona postanowieniem Rady Administr.: z d. 7/10 Marca r. b. Ustawa o ubezpieczeniu spławów, zastrzegła wyraźnie w art. 23, że zabezpieczenie strat z żeglugi wynikających w towarzystwach zagranicznych bez dozwolenia Dyrekcji Ubezpieczeń jest zabronione, pod karą pieniężną wyrównywiącą 5 razy wartość składki Towarzystwu zagraniczej opłaconej i utratą wynagrodzenia w razie doznanej straty jeżeli te same przedmioty w krajowej Instytucji są zabezpieczone. Gdy pomimo tego wiele handlujących nie poprzestaje szukać ubezpieczenia ze szkoda krajowej Instytucji w Towarzystwach zagraniczej, co przy zaniedbanju poszukiwań w tym przedmiocie, narazić może krajową Instytucję na znaczne straty; Magistrat zatem w skutku Reskryptu Komisji R. S. W. z d. z d. 10/22 z. m., wydał najsurowsze do wszystkich Komisarzy Cyrkulo: polecenia, aby pod własną z osoby i majątku odpowiedzialnością, nie udzielali inkiegnobąc świadectwa Szyptom w razie doznanej szkody przy spławie, jeżeli nie udowodnią, że ich statki są ubezpieczone w krajowej Instytucji, lub że na ubezpieczenie się zagranicą otrzymali ezwołenie Dyrekcji Ubezpieczeń, i aby w razie zgłoszenia się kogobąc z żądaniem podobnych świadectw, donosili o tem bać wprost Dyrekcji Ubezpieczeń, bać też Władzy swej Zwierzchniej. Co wszystko Magistrat podaje do powsze: wiadomości. Prezydent *Graybn-r. Nancz*: *Kancz G. Jahołkowski*. — *Romans* pod tyt: *Mustasz*, przez K. P. de Kock przełożony na język polski, jest pod prassą. — Wczoraj w Redak: Kurjera złożono od L. zł. 2 dla moralnie zaniedbanych Dzieci, na intencją E. B. — Kompletne dzieła słynnego *Eugenjusza Scribe* (Skrib) w przepysanem wydaniu, z wielą Ryci: na stali, w 5ciu tomach, znajdnie się w Księgarni Or-

gelbrand. W tejże Księgarni jest do nabycia dzieło: *Gallerie des Artistes dramatiques de Paris* z ryci: przedstawiającemi sławniejszych Artystów w główn: rolach; dzieło to składa się z 2ch tomów. — Chociaż od początku tegorocznego lata ciągle trwa czas przykry, jednak w Warszawie nie tyle jest chorych osób ile bywa gdy koniec Czerwca i początek Lipca są za nadto gorące; najwięcej teraz (chociaż w lato) rozmaite osoby doznają osłabienia a nawet dokuczającej słabości z zaziębienia; przeto należy ile możności chronić od takiego przypadku i osoby dorosłe, a szczególnie obciążone wiekiem, i najbardziej Dziecki. — Skład nut muzycz: Fr: *Spiesy* i Spół: przy ulicy Senators: N^o 460, odebrał nowości: *Beiera* Morceau de salon na fortep: z motywów opery *Udział djabła*, *Obera*, d: 71, zł. 5. Tegoż, *Mosaïque* z motywów opery *Purytan* Belliniego, na fortep: na 4 ręce, zł. 5. *Maiera*, Etiuda na fortep:, zł. 4 gr. 15. *Gomiona La Tourterelle*, mała Fantazja 1stwa z motywów *Normy* Belliniego na fortep:, zł. 2 1/2. *Hüntena L'age d'or*, 4 Rondina na fortep:, dz: 21, zł. 3 1/2. *Lemoina*, Bagatelle z motywów opery *Le Puits d'amour* Balfe'go na fortep:, zł. 3 1/2. — Kurs wczorajszy: Listy zesta: nowe, za 100 zł., od r. s. 14 k. 77 (zł. 98 gr. 14) do r. s. 14 kop. 78 (zł. 98 gr. 16); wartość kuponu kop. 2 1/6. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Porwaniu*, Wszyscy; w *Obiadku* z *Magnusią*, po powinszowaniu klarynetowem JP. *Damse*, po ukończeniu JPanna *Damse*.

Ner lipcowy *Biblioteki Warsz:* wyszedł 1go b. m. i zawiera: O temperaturze źródeł w okolicy Warszawy, przez J. B. *Pusza*. Wyjątki z dramatu Alex: *Przedziecekiego* pod napisem *Jadwiga*. O skamieniałościach p. Lud: *Zejsznera* *Owidiopol*, *Dniestr* i *Akierman*, p. J. J. *Kraszewskiego*. *Rzut oka* na *Podhalan*, p. L. *Zejsznera*. *Hrabia z Habsburga* *Ballada* *Szyllera* z przekładów *Minasowicza* dotąd niewydanych. *Dzień p. Maur: Gostawskiego*. W *Rozmaitościach*: *Zaścienia słońca* uważane w *Warsz:*, p. *Jana Baranowskiego*. *Zdanie* *Wiktora Cousin* o *Kobietach Autorkach*. Posiedzenie publiczne *Towarzystwa Lekarsz*: *Warsz:* 14go *Stycznia* 1844. Wyjątek z listu J. J. *Kraszewskiego*.

Statystyka górnicza Francji. Ślady języka polskiego w mowie ludu Gubernji Archangielskiej w Rossji. Towarzystwo drogi żelaznej Krakowsko-Górno-Szląskiej, p. Z. Osobliwsze przykłady odbić Mozera, p. S. P. W *Kronice Literackiej*: Rys procesu dyscyplinarnego sądowego, p. C. Z. Odpowiedź na powyższą krytykę, p. Aug. *Heylmana*. O finansach i kredycie publicznym Austrii, p. L. Tegoborskiego. W *Kronice Zagranicznej*: Listy o systemie pokutniczym i karnym w główniejszych krajach obu światów, p. DeLafarelle. Dzieła p. Pecqueur. *Kronika Bibliograficzna*. Doniesienia Literackie. Dostrzeżenia Meteorolo: w Obserwatorjum Astrono: Warsz.: za Maj 1844. Biblioteka Warszawska pismo miesięczne poświęcone naukom, sztukom i przemysłowi, wychodzi bez przerwy od d. 1go Stycznia 1841 r. Prenumerata dwoiaka rocznie zł. 60. i częściowa po zł. 5. Za granicami Królestwa prenumerata nie przechodzi zł. 80. Redakcja uprasza aby Prenumeratorowie zapisujący się na Początku półrocznie, wcześniej przedpłatę składali raczyli dla uniknienia przerwy w odbieraniu poszytów.

Wiadomość dla Właścicieli Dóbr Ziemiskich.
Dnia 26go Września 1842 r. zasiałem niespełna 4 garce zamorskie nadzyczaj olbrzymiego żyta na moim polu w *Kicinie*, na rozległości $\frac{1}{4}$ morgu, z którego w r. 1843 nasykałem $18\frac{1}{2}$ mendi słomy i 25 berlińskich szefli wymłociu, z czego znowu wysiałem $22\frac{1}{2}$ szefli berlińskich w roku 1843. Zamysłam po ukończeniu tegorocznego żniwa wyprzedzić to zamorskie żyto na nasienie; aby zaś J. W. W. i Wni Dziedzice dóbr mogli już teraz przekonać się o wspaniałości i sile tego żyta, mogą takowe każdego czasu oglądać w moich dobrach *Kicinie* na polu. P. P. *Bracia Partowicz* w *Warszawie* przy ulicy Długiej pod Nr 556 w Hotelu Drezdeńskim, posiadają próby tego żyta. *Kicin* pod *Poznaniem*. Adolf Baron v. Lützow.

Z *Petersburga* ^{16/23} Czer.— Dnia 15go z. m. o godz. 3ej z rana, z przyczyny nader silnego morskiego wiatru, woda przybyła z morza wyżej nad 3 stopy, i rozlała się po wszystkich ulicach wsi *Galernej*, z tego powodu dano sygnał wystrzałem z działa głównego portu dla statków wiosłowych.

Anglja. — Na posiedzeniu izby niższej 25go z. m. Lord Jan Russel uczynił zapytanie o sprawę francuzko marokańską P. Rob: Peel (Pil) odpowiedział, że Francja unikała zawsze nieprzyjaźni z Cesarzem Marokańskim: i tylko wtedy przyszło do otwartego z nim nieporozumienia, gdy *Abdelkader* nie tylko znalazł schronienie na ziemi

marokańską, ale nadto u Marokanów znalazł wsparcie i pomoc do zreorganizowania swojej siły. Zlecenia udzielone Admirałowi francuzkiemu dowodzącemu wyprawą do *Maroko*, są dla Anglii zupełnie zaspokajające. Co do pierwszego ataku Marokanów, przypuszczać należy, iż nastąpił bez wiedzy Cesarza; co do powtórnego ataku, tylko tyle wie (*Pau Pil*) co depesza telegraficzna doniosła. — W *Szessfeld* robotnicy w kopalniach węgla kamiennych wrócili do swoich zatrudnień. — W północnych stronach *Atlantyckiego* oceanu, pływały w ostatnich czasach olbrzymie bryły lodu, które wiele szkód spowodowały.

Francja. — Władza aresztowała 3ch legitymistów oskarżonych o tajne zabiegi. — Marszałek *Bugeaud* (Biazo) miał z Tangeru otrzymać zaspokajającą odpowiedź na swoje pismo; ale też powtórnę kroki nieprzyjacielskie ze strony Marokanów znowu sprawę zakłócają. Statek *Solót* wracając z Tangeru, poniósł szkody; co go zmusiło zawinąć do Gibraltaru. Marynarka angielska barowała statek przewoźowy *Weszuwusz* dla odstawienia depeszy Marszałkowi *Biazo*. — Dzienniki są napełnione uwagami o odskrytym legitymistowskim związku. — W *Nejli* czynią już przygotowania do wyjazdu Króla do Anglii. — Rozporządzeniem Królew: z dnia 12go z. m. zaczyna być prawomocnym układ zawarty z Stanami Zjednocz: *Ameryki* względem wzajemnego wydawania sobie przestępców. — Król jeszcze raz wiedził wystawę, i pożegnał się uprzejmie z fabrykantami. — Dzieci sądowe wykazują przerażający stosunek osób otrutych w ostatnich latach arszenikiem. Jeszcze P. *Kormenin* w swoim pamiętniku dowodził konieczności zabronienia sprzedaży prywatnym osobom arszeniku w małych ilościach, pozwalającą głową tylko sprzedaż na potrzeby sztuk i rzemiosł. Zapewniają, że Rząd ma przedstawić Izbom projekt, nad którym teraz pracują w Ministerstwie Handlu, o Policji Aptek, i gdzie pomienione ograniczenie ma być zamieszczone. — Zniście do najokropniejszych zbrodni, której wspomnienie przeraża ciotliwych. Należy teraz sądzona przez przysięgłych w *Paryżu*. Młodzieniec 19 lat mający, syn Bankiera, przez 3 miesiące namawiał swego przyjaciela aby zabił

jego Ojca! Ofiarował mu za to 100,000 frańc. Złoto uwiódło tego niby przyjaciela... dopóki zbrodni i pobawił życia owego Bankiera, który był jego dobroczyńcą. Syn zamordowanego tyle był zbrodnierzem, że tegoż wieczoru znajdował się na zabawie z Kobieta, którą Nieboszczyk lubił. Nie ma wątpliwości, że Sąd wyda wyrok najprzykładniejszego ukarania.

Galicja. Z Lwowa. — Nadeszły nareszcie najbardziej u nas ożywione czasy: Jarmark na wełnę i wyścigi konne. Przyszły tydzień rozstrzygnie, kto z Galicyjów z najdzielniejszym w biegu koniem popisać się, i kto najlepszą cenę za swoją wełnę uzyskać potrafi. I jedno i drugie ma swoje powaby i swoich miłośników. Znaczne summy pieniężne, kosztowne pubary i głośne uznanie Publiczności będą nagrodą pierwszego; drugi zaś znajdzie ją podobno tylko w swoim własnym przekonaniu. — Do odbytego na dniu 24 z. m. na Zofjówce ciągnięcia na wyposażenie sieroty z zapisu s. p. *Łukiwicza*, należało ogółem 75 sierot. Tym razem los obdarzył kapitalisziem 4,000 zł. pols: 8-letnią *Julję Rrjff*, Córkę po zmarłym przed kilką laty mosiężniku lwowskim. — Dnia 27go z. m. tanięty apopleksją skończył doczesny zawód. Koncepista i Translator Stanów galicyjskich, *Antoni Mochnacki*. Osierocona Żona i Dzieci trzęcą w nim najlepszego Małżonka i Ojca, kraj prawego Urzędnika, społeczeństwo ludzkie męża obdarzonego przymiotami, które powszechny szacunek mu łączyły. Pokój jego popiółom! — Publiczność tarnowska licznem zebraniem się i hucznymi oklaskami uznała talent naszego *Serwaczyńskiego*, a to w dwóch koncertach, które tenże Wirtuoz dał w *Tarnowie* dnia 18go i 22go z. m. Z tego miasta udał się w dalszą podróż artystyczną do *Krakowa*, a z powrotem zamierzył ieszcze jeden koncert Tarnowianom wyprawić. — Pewien Przyjaciel ludzkości, który nie życzy sobie być wymienionym, złożył dnia 24go z. m. w kassie lwowskiego Instytutu ubogich dar 4000 zł. pols: z tem zastrzeżeniem, by tenże był iako stała fundacja uważany, i tylko procenty od tej summy mają być obliczane na otrzymanie członków nowo wybudować się mającego domu zaopatrzenia. Komisja

Instytutu ubogich podając ten szlachetny czyn do powszechnej wiadomości, składa niniejszem wspaniałomyślnemu dawcy przynależną podziękę.

Hiszpanja. — Wiele dzienników madrycki k oświadcza się przeciw planowi połączenia Królowej *Isabelli z Syem Don Karola*. — Pozostali w Madrycie Ministrowie, 20go z. m. mieli wyjechać do *Barcelony*. Poseł angi. kazał do tegoż miasta przenieść część swoich mebli. — Bank *S. Ferdynanda* miał zaliczyć Rządowi 3 miliony piastów na potrzeby b. m. — Gubernator *Gibroltaru* 12go z. m. przybył do *Czuty*; po odbytej naradzie z tamczesmi władzami, udał się do obozu *Marokańów*, którzy go przyjęli z nadzwyczajnymi honorami.

Niemcy. — Radca tajny, Prezes izby skarbowej *W. giers: Baron Medryański*, po krótkiej chorobie, 17go z. m. żyć przestał. — Czego dotąd w *Czechach* żaden *Israelita* nie otrzymał, dostąpili 2 Starozakonni, to jest Fabrykant *Leopold Epstejn* i Kupiec *Pollak*, że im dozwolono nabywać na dziedzictwo posesje Chrześcijańskie i zostawiać je potomkom.

Turcja. — Wice Król *Egiptu* oprócz że przestał w podarunku Ojcu Śmu do *Rzymu* rozmaite osobliwości bardzo starożytne, okaznie dowody życzliwości dla *Katolików*. Teraz zezwolił aby w okolicach *Kairu* był wystawiony Kościół dla *XX. Misjonarzy*, darował na to obszernie miejsce i ofiarował przytem znaczną ilość materiałów budowlanych. Przy tym Kościele będzie szkoła o kilku klassach dla młodzieńców, których Profesorami będą *XX. Misjonarze*, oraz 2 szkółki dla panienek pod opieką Zakonnicy *Siostr Miłosierdzia* reguły *S. Wincentego a Paulo*.

Rozmaitości. — W *Withey* zmarł żebrak, który przez lat wiele chodził z drewnianą nogą. W tej nodze znaleziono po jego śmierci przeszło 40 dukatów. — W *Maladze* istnieje szczególna kara za pijaństwo. Dopuszczający się tego postępowania ludzkość przewieszenia, bywa wyprowadzanym na plac publiczny i musi tamże wychylić znaczną ilość wody. — W *Badingam* niedawno krowa urodziła 3 cieląt, co jest nadzwyczajnym wypadkiem!

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Poety Ho Jan Hr: z Rakolup; Głuszewski Alex: Dz: z Kowies; Jrzycki Józ: Dz: z Krześlina; Wilkrzycki Bened: Dz: z Psar: Kochanowski Stan: Oby: z Cmielowa; Szewski Felix Dz: z Wyszkowa; Bądziński Jan Dz: z Roszkowa; Radoszewski Fr: Dz: z Krepy.

DONIESIENIA.

Życzący sobie podjąć się wykonania niektórych ROBÓT, mianowicie zaś kopania ziemi na Fundamenty Murów przy budującym się zjeździe od Zamku do Wisły; również mający chęć podjęcia się dostawy do teje budowy, w przeciągu najdalej 4ch tygodni, KAMIENI ciosowych z kopalni w Dołach pod Kunowem; zechcą zgłosić się do Inspektora lub Inżynjera, przy rzeczonej budowie.

W skutek uchwały Rady Familijnej i upoważnienia teje, Opieka nieletnich Leube, zawiadania publiczność, iż d. 8 Lipca r. b. o godz: 3 z południa, przy ulicy Miodowej pod Nr 493, drogą publicznej Licytacji, sprzedane będą Ruchomości, iako to: Zegarki złote, Pierscienie, Moneta srebrna starożytna, Meble, Pościel, Garderoba męzka, Szafy krawieckie za szkłem, Warszat krawieckie, Lustra, Landszafty olejno malowane i Kopersotychy, tudzież Miedz i Spręty gospodarskie, do pozostałości poniegdy Karolu Leube należące, za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze.

Osoba wyuczysz się z granicą rozmaitych tu nieznanych RĘCZNYCH ROBÓT, przyjmuje pod pewną ugoda wyuczenia całego kursu tychże robót, lub pod pewnym warunkiem bezpłatnie. Zostaie iej ieszcze parę godzin do dawania Lekcji po domach prywatnych, lub u siebie w mieszkaniu; chcąc się uczyć, mogą być przyjęte ze stołem i stancją. Zaopatrzona w roboty ukończone i materiały z zagranicy, przyjmuje obstalunki, iako to: Szyfonjerki, Ekramy, Pulpity, Podszki, Sakiewki, Woreczki damskie i t. p., Chustki siatkowe na tarlatanie, krepie, tybecie, kolorami, pelą haftowane; Wyroby różne z owoców: krepowych, szneli, z nasion, z korzeni, z włosów, złotem, srebrem, białe, gobelinowe, wypukłe, perłami, paciorkami, sieczką i t. p. wyrabiane. — Tamże iest POKÓJ dla pći żeńskiej do wynajęcia lub do współki, ze stołem lub bez, przy ul: Nowy-świat Nr 1311, na 1m piętrze, 2gi dom za ulicą Ordynacką.

Jest do sprzedania KOŁONJA, porządnie zabudowana, z Ogradami fruktowemi i warzywnemi, zabezpieczona w Dyrekcji Ubezpieczeń, z Inwentarzem lub nie, w wsi Goceławiu za Wisłą, 3 wiorsty za rogatkami Moskiewskimi. Wiadomość można mieć na miejscu u właściciela teje Kolonji pod Nr 6, lub też w Warszawie przy ulicy Podwał w Fabryce kwiatów i Piór, Nr 524, wprost Kupca Zalewskiego.

Na żądanie Józefy Anastazji z Sokołowskich Józefa Bielskiego Małzonki, iako Córki i Sukcesorki, niegdy Józefa Sokołowskiego Mecenasą, sprzedane

zostaną przed podpisaniem Rejentem tu w Warszawie w domu pod Nr 1790 lit: A, położonym, drogą publicznej licytacji, d. 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. o godz: 4 z połn., rozmaite ruchomości do spadku po tymże niegdy Józefie Sokołowskim Mecenasie należące, iako to: Meble, Garderoba i Bielizna. Mastowski, R.

PASZPORT Michała Brody z Pruss, zaginął; znalazca oddać go raczy do Drukarni Kurjera.

Dzis rano ciepła stopni 11. Wczoraj w połud: 17. TEATR WIELKI. Jutro, 44ty raz Jedna chwila. 104 raz Fletrowers zaczarowany. Kantata. Bezpłatnie.

Jutro w Ogrodzie P. Ohna za Wojskiami rogatkami, ORKIESTRA pod Dyr: JP. Kubetki grać będzie.

Dzis wieczorem, w Ogrodzie lub w Salonach przy Restauracji w Pałacu Kossowskich, przy ulicy Bielańskiej Nr 608, ORKIESTRA pod Dyr: JP. Schindlera grać będzie. A. Scholz.

Dzis w Kawiarni przy ul: Miodow: w pałacu Paca, na dole od frontu, Panny Noires grać i śpiewać będą.

Dzis w Kawiarni pod Nr 29 na 1m piętrze od frontu, naprost Zamku, Panny Nowakowskie grać będą.

Dzis w kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkela, Panny Ensmann i Hildebrand grać będą.

Jutro jeżeli pogoda pozwoli, w Dolinie Szwałcarskiej, grać będzie MUZYKA, złożona z 50 Osob. Ogród rześisto będzie illuminowany.

Jutro, od godziny 2giej z południa w Kaskadzie za Rogatkami Marymontskimi, dla uprzyjemnienia używającym w tem miejscu przechadzki, dobrana MUZYKA grać będzie.

Jutro w Powązkach (Izabelin zwanych) w Ogrodzie, MUZYKALNA ZABAWA; przyczem dla uprzyjemnienia Publiczności, spalony będzie nrozmaicony FAJERWERK brylantowy, na wzór zagranicznyh, z różnokolorowemi gwiazdami i ogniami sztucznymi, urządzony i zakończony prześlicznym ogniem Bengalskim.

Jutro w Zaciszu za Pragg, ORKIESTRA pod Dyr: Danckiego grać będzie; a w razie niepogody, w kawiarni pod Kopicuszkim przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście.

Jutro u maiewskiego przy ul Bednarskiej, na Śniadanie: Maczki, Kapłon, Comber i Pieczony barania, Luzarska i cieleca, Poledwica, Geś, Potrawy z palard, Kotlety, Flaki, Zupa, Kurczęta, Raki, Chłodnik.